

W sobotę 8 października rozpoczęły się zmagania w ramach cyklu Młodzieżowej Ligi Tenisowej. Ku naszemu zadowoleniu już w pierwszym turnieju wzięło udział 13 zawodników, co porównując do lat poprzednich jest bardzo dobrą frekwencją. Na starcie pojawiły się dwie "nowe" osoby - Igor Wasilewski i Agata Makosz. Warto nadmienić, iż Agata ma dopiero 11 lat, a bez żadnych kompleksów i z uśmiechem na twarzy staje do gry z dużo starszymi przeciwnikami - wzorowa postawa!

Turniej został rozegrany w formule pucharowej z dodatkowym turniejem pocieszenia dla przegranych w pierwszej rundzie.

Faworytami turnieju byli rzecz jasna czołowi zawodnicy klasyfikacji z poprzedniego sezonu i można powiedzieć, że połowicznie nie zawiedli. Paweł Rejzner, zwycięzca poprzednich dwóch edycji, dotarł do półfinału, w którym musiał uznać wyższość Pawła Mirosza, który według wielu obserwatorów poczynił ogromny postęp w swojej grze i zasłużył wygrał 6:2. Rozstawiony z numerem drugim Michał Hałas bez większych problemów wszedł do finału, w którym... również przegrał ze wspomnianym Pawłem Miroszem. Jak widzimy zatem wyrasta nam kolejny faworyt do końcowego triumfu, pytanie tylko czy potwierdzi to w kolejnych turniejach. W meczu o 3-cie miejsce Paweł Rejzner szybko rozprawił się z Bruno Kowalikiem.

W turnieju pocieszenia w finale znalazły się Gosia Warda (po zwycięstwach 6:2 z Filipem Gustawem i 6:3 z Dorotą Piątkowską) oraz Milena Łukasiewicz (pokonała Agatę Makosz 6:4). Ostatecznie turniej pocieszenia wygrała Gośka, a mecz finałowy zakończył się wynikiem 6:3.

Bardzo nas cieszy wysoka frekwencja i ogólne zainteresowanie tego typu rozgrywkami. Kolejny turniej już w listopadzie i już dziś serdecznie zapraszamy do udziału!